



Holub nie wie dlaczego nie jeździł w Bydgoszczy. Teraz szuka nowego klubu

data aktualizacji: 2018.10.25



W listopadzie ubiegłego roku Zdeněk Holub był jednym z kilkunastu zawodników, którzy parafowali kontrakt w klubie z Bydgoszczy. Czech, choć miał lepsze występy w swoim kraju to nie dostał szansy w 2. Lidze Żużlowej.

Kontraktując czeskiego żużlowca wydawało się, że bydgoszczanie upatrują w nim solidnego ligowca. Ostatecznie na torze nie pojawił się, choćby w jednym biegu w ramach rozgrywek 2. Ligi Żużlowej. Być może wpływ miał też fakt, że podczas eliminacji Speedway Euro Championship w rosyjskim Bałakowie miał groźny upadek i złamał obojczyk, przez co nie było możliwości, by go powołać.

Swoją szansę zmarnował też w końcówce sezonu, gdy dziękował za zaproszenia i nie przyjeżdżał. Nieoficjalnie mówiło się, że obraził się za brak chęci ze strony Polonii, by dawać mu regularne szansę wcześniej. On sam tłumaczy to nieco inaczej. - *Nie wiem, czemu nie jeździłem w Bydgoszczy. Byłem na treningu przed sezonem i szło mi nieźle, ale potem nikt się do mnie nie odzywał. Dostałem zaproszenie tylko raz, na mecz do Rzeszowa, ale miałem w tym czasie zawody w Czechach i nie mogłem przyjechać* - mówi Zdeněk Holub.

22-latek, który przeniósł się do zespołu spod znaku Gryfa z Kolejarza Rawicz nie widzi dla siebie przyszłości w biało-czerwonych barwach i w listopadzie chciałby znaleźć nowego, trzeciego pracodawcę w naszym kraju. - *Będę teraz szukał nowego klubu w Polsce. Nie mam na razie na myśli*

żadnego konkretnego. Chciałbym też jeździć w Szwecji albo Danii, ale tam jest bardzo ciężko o angaż dla zawodnika z zewnątrz.

Ze zmiennym szczęściem naszemu rozmówcy szło w jego ojczyźnie. 131 punktów dało mu dopiero piąte miejsce w klasyfikacji [Indywidualnego Pucharu Czech](#), a do medalu zabrakło mu tylko siedmiu oczek. Nie udało mu się także nawiązać walki o medal w krajowym czempionacie, bowiem zabrakło go na starcie dwóch imprez. Na pocieszenie pozostał mu brązowy medal [Mistrzostw Czech Par](#), zwycięstwo z praską Marketą w rozgrywkach 1. ligi oraz tytuł [Indywidualnego Mistrza Słowacji](#). - Wyniki w krajowych rozgrywkach są takie, a nie inne, i trzeba się z tym pogodzić. Przykładowo w tym roku w Indywidualnym Pucharze Czech zająłem piąte miejsce, choć rok temu udało się wygrać. To dlatego, że kilka turniejów opuściłem. Cóż, nie zawsze można być zwycięzcą, prawda?

*Brązowy medalista Drużynowych Mistrzostw Europy Juniorów z Opola (2013r.) w tym sezonie rozpoczął swoją seniorską przygodę ze speedwayem i zderzył się z rzeczywistością jak wielu polskich jeźdźców. Sam nie ukrywa, że było to bardzo trudne dla niego - *Przejście w wiek seniora było trudne. Poziom zawodów, w których biorę udział, jest teraz dużo wyższy, no i tych imprez jest mniej. Juniorzy mają znacznie łatwiej o regularne starty.**

*Żużlowiec ma zamiar w zimie poczynić pewne prace ze swoim teamem, aby kolejny rok rywalizacji był dla niego nieco bardziej udany. - *Zimą muszę wraz ze swoim teamem popracować nad motocyklami. Potrzebuję lepszej dyspozycji sprzętowej, ale też własnej. Także cel to poprawić i motory, i samego siebie.**

Współpraca: Stanisław Wrona

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/58895-holub-nie-wie-dlaczego-nie-jezdzil-w-bydgoszczy-teraz-szuka-nowego-klubu>